

Sygn. akt I ACa 1315/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 maja 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Teresa Rak (spr.)
Sędziowie:	SSA Regina Kurek SSA Marek Boniecki
Protokolant:	sekr.sądowy Katarzyna Rogowska

po rozpoznaniu w dniu 21 maja 2015 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa R. D.

przeciwko M. D.

o rozwiązanie umowy dożywocia

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Nowym Sączu

z dnia 3 lipca 2014 r. sygn. akt I C 1333/13

1. **oddala apelację;**

2. **przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Nowym Sączu radcy prawnemu K. S. z Kancelarii Radcy Prawnego w L. kwotę 3321 zł (trzy tysiące trzysta dwadzieścia jeden złotych) w tym 621 zł podatku od towarów i usług tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną powódce z urzędu w postępowaniu apelacyjnym;**

3. **odstępuje od obciążenia powódki kosztami postępowania apelacyjnego na rzecz pozwanego.**

Sygn. akt I ACa 1315/14

UZASADNIENIE

Powódka domagała się rozwiązania umowy dożywocia zawartej w dniu 12 października 1998r. przed notariuszem J. O. w Kancelarii Notarialnej w L., obejmującej przekazanie gospodarstwa rolnego wraz z zabudowaniami, położonego w S., składającego się z działki ew. nr (...) o pow. 4,93 ha, objętej księgą wieczystą nr (...) w ¼ części, tj. w zakresie dotyczącym powódki. Wniosła nadto o zasądzenie kosztów procesu oraz zasądzenie na rzecz pełnomocnika z urzędu

kosztów zastępstwa, które w żadnej części nie zostały pokryte. Swoje żądanie w pierwszej kolejności oparła na treści art. 89 pkt 1 i 3 ustawy z dnia 20 grudnia 1990r. o ubezpieczeniu społecznym rolników wskazując, że pozwany od lat nie wykonuje swojego obowiązku zapewnienia jej dożywotniego utrzymania, wyżywienia i opieki. Podniosła też, że od kilku lat pozwany nadużywa alkoholu, wszczyna awantury i znęca się nad nią psychicznie, a warunki mieszkaniowe uniemożliwiają jej odizolowanie się od syna w sposób zapewniający jej choćby znikomą intymność. Z ostrożności procesowej, żądanie powódka oparła dodatkowo na treści art. 913 § 2 k.c.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa podnosząc, że fakt przekazania mu przedmiotowej nieruchomości na jego rzecz, nie był spowodowany utratą zdolności do pracy, lecz chęcią nabycia prawa do renty rolniczej. Podkreślał, że również po zawarciu umowy jego rodzice pracowali w gospodarstwie czerpiąc z niego pożytki i faktycznie wykonując prawa właścicieli w taki sposób, że sam pozwany nie podejmował w tym zakresie żadnych decyzji. Podkreślał, że poprawne stosunki z matką uległy pogorszeniu dopiero po tym jak utracił pracę w Niemczech i zmuszony został do powrotu do domu na stałe, kiedy to okazało się, że nie ma on decydującego głosu w sprawach gospodarstwa, którego jest właścicielem. Zaprzeczył też pozostałym okolicznościom wskazywanym przez powódkę jako podstawa do rozwiązania umowy dożywocia wskazując, że kłótnie do jakich dochodziło od kilkunastu miesięcy były związane z nieakceptowanym przez powódkę spożywaniem alkoholu.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy oddalił powództwo i przyznał ustanowionemu pełnomocnikowi wynagrodzenie w kwocie 4428 zł, w tym kwotę 828 zł podatku VAT tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu.

Rozstrzygnięcie wydał w oparciu o następująco ustalony stan faktyczny sprawy:

Na mocy umowy dożywocia zawartej w formie aktu notarialnego przez notariusza J. O. z Kancelarii Notarialnej w L. w dniu 12 października 1998 r., małżonkowie M. i R. D. przenieśli na rzecz syna M. D. jako nabywcy własność nieruchomości położonej w S., gminie K. o pow. 5,83 ha, składającej się z działek ew. nr(...) zabudowanej pięcioizbowym, parterowym budynkiem mieszkalnym oraz stajnią i stodołą, stanowiącej gospodarstwo rolne. W zamian M. D. zobowiązał się zapewnić zbywcom dożywotnie utrzymanie, a w szczególności przyjmując zbywców jako domowników, dostarczać im wyżywienia, mieszkania w budynku mieszkalnym, ubrania, światła i opału, a także odpowiednią pomoc i pielęgnowanie w chorobie oraz sprawić im własnym kosztem pogrzeb odpowiadający zwyczajom miejscowym. W treści zawartej umowy wskazano, że przy zawarciu aktu notarialnego okazana została decyzja Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Oddziału (...) w N. z dnia 20 marca 1998 r. nr (...)(...) ustalająca dla R. D. prawo do renty z tytułu ubezpieczenia społecznego rolników, oraz że umowa ta została zawarta na podstawie przepisów ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników. Przekazanie nieruchomości, dokonane zostało w porozumieniu z pozostałymi dziećmi, z których jedynie pozwany wyraził zgodę na formalne przejście gospodarstwa, przy czym istotny wpływ na to miał fakt, iż jako jedyne pełnoletnie dziecko dożywotników pozostawał kawalerem. W tym czasie podejmował prace na budowach w okolicach S., następnie zaś na terenie Niemiec, skąd przyjeżdżał średnio co 1,5 - 2 miesiące, na około dwutygodniowe okresy, w trakcie których angażował się w prace gospodarskie, z własnych środków współfinansował też niezbędne remonty, w tym zewnętrzne ocieplenie budynku.

W międzyczasie, pomimo formalnego przekazania gospodarstwa, po śmierci męża w 2001 r., mając siły i chęci powódka nadal wykonywała prace na gospodarstwie, w dalszym ciągu decydując o istotnych sprawach związanych z jego prowadzeniem, w ramach hodowli dwóch krów, konia, świń i kur, a także uprawy zboża i ziemniaków, do których to, w trakcie swojej nieobecności, pozwany zabezpieczał pracowników najemnych. Stan zdrowia powódki jeszcze w 2013 r. umożliwił jej obsadzenie dwóch poletek ziemniaków i ich uprawę do jesieni tegoż roku. W międzyczasie, na podstawie umowy z dnia 3 listopada 2009 r., pozwany z własnej inicjatywy przeniósł na siostrę W. D. prawo własności nieruchomości stanowiącej działkę ew. nr (...) o pow. 0,90 ha; po tym zaś jak w związku brata S. uległy pogorszeniu relacje małżeńskie, od około 2012 r. pozwany udostępnił mu do współzamieszkania dom rodzinny. Dodatkowo, dwa razy do roku w domu tym zamieszkuje także siostra W., która na stałe przebywa we Włoszech. Utracie przez pozwanego w 2012 r. pracy na terenie Niemiec i jego decyzji o powrocie do pierwotnego miejsca zamieszkania, towarzyszyła decyzja powódki o sprzedaży ostatniej krowy i konia. Wzajemne relacje między stronami układały się przy tym

zgodnie do czasu, gdy pozwany zaczął przejawiać skłonności do nadużywania alkoholu, na co z biegiem czasu powódka zaczęła żalić się bliskim i znajomym, a także czynić pozwanemu pretensje, w związku z czym między domownikami dochodziło do coraz gwałtowniejszych w przebiegu kłótni. Kulminacja nieporozumień miała miejsce w lipcu 2013 r., kiedy to po interwencji policji w miejscu zamieszkania stron, została wszczęta procedura tzw. niebieskiej karty, a przeciwko pozwanemu zainicjowane postępowanie karne. W ich trakcie pozwany wycofał powódce pełnomocnictwa do jego osobistego konta bankowego, z którego wcześniej bez przeszkód korzystała i na które pobierała dopłaty na gospodarstwo ze środków (...).

Wobec pojednania z pokrzywdzoną, wyrokiem z dnia 14 listopada 2013 r. Sąd Rejonowy w Limanowej warunkowo umorzył postępowanie karne wobec pozwanego, któremu postawiono zarzut tego, że w okresie od kwietnia 2012 r. do 4 lipca 2013 r. w Z., znęcał się psychicznie i fizycznie nad swoją matką R. D., w ten sposób, że pod wpływem alkoholu wszczywał awantury podczas których wyzywał ją słowami powszechnie uznanymi za obelżywe, groził pozbawieniem życia, wyganiał z domu, niszczył sprzęty domowego użytku, popychał, szarpał za odzież, a nadto w dniu 1 stycznia 2013 r. dusił ją rękoma za szyję. Wyrok uprawomocnił się bez zaskarżenia.

Od jesieni 2013 r. relacje między stronami uległy uspokojeniu, a pomimo tego, że pozwany nadal nie przejawia większego zainteresowania sprawami i potrzebami powódki, nie dąży do scysji i nie wywołuje awantur; poza opłacaniem ubezpieczenia i podatku od nieruchomości, nie uczestniczy finansowo w kosztach utrzymania domu i samej powódki, a od 2013 r. pobiera w jej miejsce z tytułu posiadanego gospodarstwa, dopłaty z (...). Po tym jak po swoim upadku w kotłowni przed Świętami Bożego Narodzenia, powódka złamała w nadgarstkach obie ręce, opiekę nad nią przejęła początkowo córka W., która w tym czasie przebywała w domu stron, a kolejno zamieszkująca w sąsiedztwie córka Z., powódka nie mogła bowiem liczyć na pomoc syna, który w tym czasie częściej przebywał poza domem; zdarzało się też, że w związku z dorywczym zatrudnieniem, nie wracał na noc.

Od końca 2013 r. wzajemne relacje uległy poprawie do tego stopnia, iż strony powróciły do wspólnego gospodarstwa domowego; w trakcie obecności pozwanego, powódka dzieli się przygotowanymi przez siebie posiłkami, pierze mu odzież. Zamieszkiwanie powódki w kuchni od jesieni 2013 r., w miejsce wcześniej współdzielonego pokoju z pozwanym, jest wynikiem jej wyłącznej decyzji; z uwagi na niedogodności związane z sypianiem w pokoju córki, powódka nie chce z niego korzystać.

Dokonując oceny prawnej wskazał, że nie ma podstaw do uznania, że umowa została zwarta w trybie ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, a dla jej oceny istotna była treść oświadczeń woli stron. W tym zakresie podniósł, że wiążąca strony umowa zarówno w świetle jednoznacznej jej treści jak i przyjętej nazwy w pełni odpowiada essentialia negotii jakie określa treść odwołującego się do umowy dożywocia art. 908 §1 k.c, nie zaś umowie z następcą do jakiej odwołuje się art. 84 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (t.j. Dz.U. z 2013 r., poz. 1403). Wobec powyższego wskazał, że dla jej rozwiązania przez sąd nie wystarcza powstanie niewłaściwego stosunku pomiędzy stronami uniemożliwiającego im pozostawanie w bezpośredniej styczności i niezbędne jest równoczesne zaistnienie wypadku wyjątkowego, jaki w ocenie Sądu w okoliczności przedmiotowej sprawy nie zaistniał. Wskazał, że strony w okresie kilkunastoletniego okresu obowiązywania umowy zgodnie ze sobą współdziałały przy znacznej niezależności i samodzielności ze strony powódki. Podniósł, że pozwany w miarę możliwości wykonywał prace gospodarskie, przy czym przy jego prowadzeniu decydujący głos zachowywała powódka, a jej decyzyjność przez lata nie była kwestionowana. Wskazał również na to, że pozwany nie pozostawał skłócony z rodzeństwem, które dopuszczał do współkorzystania z domu. Spór stron jaki ujawnił się dopiero od roku 2012, kiedy to w związku z utratą pracy pozwany zaczął nadużywać alkoholu w sposób wskazujący na wyraźny problem alkoholowy. W tym okresie stosunki między stronami były zaburzone jednak ostatecznie od roku uległy zasadniczej poprawie i uspokojeniu. Pozwany aktualnie nie wszczywa awantur i podjął leczenie odwykowe, a powódka pomimo pewnych dolegliwości zdrowotnych jest osobą sprawną i swoją niezależność nadal manifestuje w samodzielnym radzeniu sobie ze wszystkimi czynnościami dnia codziennego, a wzajemne relacje uległy poprawie. Z tego względu w ocenie sądu okresowe niewywiązywanie się pozwanego z obowiązków nałożonych umową, nie może doprowadzić do rozwiązania dożywocia, bowiem taka sytuacja może stwarzać warunki do zasądzenia umówionych świadczeń,

względnie żądania odszkodowani z tytułu nienależytego wykonywania zobowiązania, ewentualnie zmiany uprawnień objętych dożywociem na rentę.

Apelację od wyroku złożyła powódka i zaskarżając go w zakresie w jakim Sąd oddalił powództwo wniosła o jego zmianę poprzez rozwiązanie umowy o dożywocie zawartej pomiędzy powódką, a pozwanym oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu, ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki zwrotu kosztów procesu, a ponadto o przyznanie na rzecz pełnomocnika powódki kosztów pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu.

Zarzuciła mu:

I. Sprzeczność istotnych ustaleń sadu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego mająca istotny wpływ na wynik sprawy, a wyrażającą się w przyjęciu, iż:

1) odwołujący w ostatnim czasie nie wszczyna awantur, podczas gdy z zebranego w sprawie materiału wynika, iż awantury, groźby, obrażanie powódki mają miejsce bezustannie, pomimo iż ich nasilenie uległo obniżeniu, co jednak nie pozwala na ustalenia poczynione przez Sąd I instancji,

2) stosunki między stronami od roku uległy zasadniczej poprawie i uspokojeniu, a strony nawiązały porozumienie i współpracę, podczas gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż od ponad 2 lat wyłącznie powódka czyni starania o utrzymanie domu pozwanego, opłacanie rachunków, natomiast pozwany wyłącznie nadużywa alkoholu, wszczyna awantury, grozi powódce, nie interesuje się potrzebami powódki, kosztami utrzymania domu czy prowadzeniem gospodarstwa, a korzystanie z posiłków przygotowanych przez powódkę i jej opierunku polega wyłącznie cichym przyzwoleniu powódki, która nie sprzeciwia się temu z obawy przed jego agresją i represjami,

3) konflikt między stronami oraz zachowanie pozwanego nie jest wyjątkowe,

II. obrazę przepisów postępowania:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez wyprowadzenie z materiału dowodowego wniosków z niego nie wynikających, sprzecznych z zasadami doświadczenia życiowego tj. ustalenie braku wypadku wyjątkowego między stronami uzasadniającego rozwiązanie umowy o dożywocie, podczas gdy z materiału dowodowego w szczególności prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego w Limanowej Wydział II Karny z dnia 14 listopada 2013 roku, sygn. akt II K 483/13, wynika iż pozwany został uznany winnym znęcania się psychicznego i fizycznego nad powódką w okresie od kwietnia 2012 r. do 4 lipca 2013r. (wszczynał awantury pod wpływem alkoholu, wyzywał słowami powszechnie uznawanymi za obelżywe, groził pozbawieniem życia, wyganiał z domu, niszczył sprzęty domowego użytku, popychał, szarpał za odzież) oraz w dniu 1 stycznia 2013 r. dusił rękoma za szyję.

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez uznanie za wiarygodne zeznań pozwanego oraz świadka M. B., podczas gdy na to nie zasługiwały ze względu na wzajemną sprzeczność, sprzeczność z odpowiedzią pozwanego na pozew w której zaprzeczał twierdzeniom powódki, a także z pozostałym materiałem dowodowym, zeznaniami pozostałych świadków oraz zeznaniami powódki,

- art. 227 k.p.c. poprzez pominięcie dowodu na okoliczność faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie tj. dokumentacji medycznej powódki na okoliczność jej stanu zdrowia, braku możliwości wykonywania prac w gospodarstwie oraz prac codziennych w domu, a także rosnącej konieczności opieki pomocy osoby trzeciej,

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Na wstępie należy wskazać, że ustalenia faktyczne zostały poczynione przez Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy, a Sąd Apelacyjny w pełni je podziela i przyjmuje za własne.

Podnoszone przez powódkę zarzuty skierowane przeciw ustaleniom faktycznym, nie mogły odnieść zamierzonego skutku, w sytuacji gdy ustalenia te zostały poczynione bez naruszenia zasad logiki i doświadczenia życiowego, w oparciu o korespondujący ze sobą materiał dowodowy, w tym zeznania świadków i samych stron. Sprzeczność ustaleń ma miejsce wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu I instancji jest sprzeczne z istotnymi dla rozstrzygnięcia okolicznościami, które sąd ustalił w toku postępowania albo, gdy wyprowadził logicznie błędny wniosek z ustalonych przez siebie okoliczności, albo wreszcie, gdy sąd przyjął fakty za ustalone bez dostatecznej podstawy. Przez okoliczności w powyższym rozumieniu należy rozumieć okoliczności faktyczne. Nie można natomiast czynić sądowi zarzutów z tego, że dał wiarę jednym dowodom odrzucając inne twierdzenia sprzeczne z tym materiałem, gdy czyniąc ustalenia w sprawie należycie umotywowował swoje stanowisko, co do tego. W szczególności w pełni należy podzielić argumentację Sądu Okręgowego w zakresie ustaleń, co do relacji stron, na przestrzeni ostatnich lat oraz aktualnej ich poprawie, jak również podłoża istniejącego konfliktu. Stanowisko prezentowane w apelacji w ocenie Sądu Apelacyjnego, nie odpowiada temu, jaki obraz tej relacji przedstawia sama powódka, co pozwala przyjąć, że nasilenie negatywnych zachowań zostało na potrzeby niniejszego postępowania celowo wyeksponowane przez pełnomocnika. Przykładem takiego działania jest odwoływanie się do okoliczności wydania przez Sąd Rejonowy w Limanowej wyroku, w ramach którego pozwany został uznany winnym znęcania się psychicznego i fizycznego i pomijanie tego, że był to wyrok warunkowo umarzający postępowanie, a to wobec pojednania pozwanego z powódką. Dalej natomiast Sąd Okręgowy ustala, że doszło do polepszenia relacji między stronami. W tym miejscu trzeba również wskazać, że zarzut ten w zakresie w jakim zmierza do podważenia oceny, co do tego, że okoliczności te dawały podstawę do uwzględniania powództwa jest w istocie zarzutem naruszenia prawa materialnego, który będzie przedmiotem dalszych rozważań. Trzeba również zaznaczyć, że wobec zaprezentowanego w apelacji stanowiska Sąd Apelacyjny uzupełnił postępowanie dowodowe dopuszczając dowód z notatek sporządzonych przez funkcjonariuszy Komisariatu Policji w K. od dnia 3 lipca 2014r. a dotyczących interwencji w miejscu zamieszkania pozwanego M. D., akt Gminnej Komisji (...) przy Urzędzie Gminy, akt Sądu Rejonowego w Limanowej II KO 972/14, na okoliczność postępowania pozwanego wobec powódki po wydaniu wyroku przez Sąd I instancji. Na podstawie treści wskazanych dowodów ustalili, że w dniu 25.07.2014r. doszło do interwencji domowej i sporządzono niebieską kartę dotyczącą przemocy w rodzinie. Powyższe ustalenia nie podważają wcześniej poczynionych, w szczególności, co do charakteru i podłoża konfliktów, jak również stopnia ich nasilenia.

W okolicznościach przedmiotowej sprawy nie dopuścił się też Sąd naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. Zarzut taki może stanowić usprawiedliwioną podstawę wniesionego środka odwoławczego tylko wtedy, gdy uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie zawiera wszystkich koniecznych elementów bądź zawiera tak oczywiste braki, które uniemożliwiają kontrolę kasacyjną. Zarzut taki może się okazać skuteczny wyjątkowo i tylko wtedy, gdy apelujący wykaże, że wady w sporządzeniu uzasadnienia (w tym brak wszystkich wymaganych przez ten przepis elementów) miały istotny wpływ na wynik sprawy. Z treści uzasadnienia do wyroku w sposób nie budzący zastrzeżeń wynika to jakie dowody stały u podstaw ustaleń faktycznych i z jakich względów Sąd Okręgowy nie dał pozostałym dowodom wiary.

W świetle prawidłowo ustalonego stanu faktycznego Sąd Apelacyjny podziela ocenę, co do tego, że nie było podstaw do uwzględnienia zarzutu naruszenia prawa materialnego, a to art. 89 pkt 1-3 ustawy z dnia 20 grudnia 1990r. o ubezpieczeniu społecznym rolników. Analizując zgromadzonego w aktach materiału dowodowego, w tym treść umowy, będącej źródłem roszczeń powódki względem pozwanego należy wskazać, że wyrażone w niej essentialia negotii właściwe jest dla umowy dożywocia, nie zaś dla umowy z następcą, uregulowanej w art. 84 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników. Tym samym prawidłowo zidentyfikował Sąd roszczenie powódki, jako oparte na treści art. 913 §2 k.c. i w kontekście tak określonej podstawy dokonał analizy przesłanek uznając, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie. Nie powtarzając obszernej argumentacji Sądu Okręgowego w tym zakresie należy jedynie wskazać, że niewątpliwym w okolicznościach przedmiotowej sprawy było to, że z powodu nadużywania przez pozwanego alkoholu dopuszczał się on względem powódki zachowań nagannych. Sytuacje jakie miały miejsce w przeszłości nie doprowadziły jednak do takiego stanu, że strony nie mogą razem funkcjonować, a podejmowane przez powódkę kroki przyniosły do tej pory rezultaty, skoro postępowanie odnoszące się do zachowań pozwanego jakie miały miejsce w roku 2012 i 2013 po utracie pracy przez pozwanego, zostało ostatecznie warunkowo umorzone. Relacje te uległy w dalszym toku poprawie do tego stopnia, że strony powróciły do

prowadzenia wspólnego gospodarstwa domowego i następnie zgodnie funkcjonowały. Taki stan rzeczy nie pozwalał na to by uznać aktualnie za wykazane spełnienie przesłanek określonych w art. 913 §2 k.c. bowiem charakter wzajemnych relacji stron z całą pewnością przesłanki wyjątkowości nie wypełnia. Zgodzić się należy z apelującym, że wyjątkowość wypadku, o jakim mowa w art. 913 § 2 k.c., nie może sprowadzać się jedynie do zupełnie drastycznych przejawów uniemożliwiających bezpośrednią styczność stron umowy. Z drugiej strony należy jednak mieć na uwadze to, że podstawowym uprawnieniem stron umowy dożywocia jest możliwość żądania zmiany świadczeń na dożywotnią rentę. Przesłanką wystąpienia z żądaniem takiej zamiany jest wytworzenie się między dożywotnikiem, a zobowiązanym takich stosunków, że nie można wymagać od stron, żeby pozostawały nadal w bezpośredniej ze sobą styczności, przy czym nie mają istotnego znaczenia przyczyny wytworzenia się złych stosunków między stronami, a tylko samo rzeczywiste ich powstanie, co wyraźnie formułuje art. 913 § 1 k.c. Ingerencja jakiejś domaga się powódka obwarowana jest znacznie większymi rygorami. Ustawodawca wymaga w takim przypadku, poza wystąpieniem okoliczności z art. 913 § 1 k.c., aby sytuacja między stronami miała charakter wyjątkowy. Ta wyjątkowość może się wyrażać w fakcie, że zamiana dożywocia na rentę nie doprowadzi do należytego rezultatu, ale może być również skutkiem drastycznego naruszania przez zobowiązanego zasad współżycia społecznego. Materiał dowodowy zgromadzony w sprawie jakkolwiek wskazuje na naruszenie przez pozwanego zasad współżycia społecznego, nie pozwala na stwierdzenie, że relacje między stronami są trwale złe i nacechowane silnie negatywnymi emocjami. Wskazywane u podstaw żądania okoliczności faktyczne związane z nasileniem negatywnych zachowań, miały miejsce w roku 2012 i 2013 i następnie ustały. Aktualnie zaś jedynie incydentalnie dochodzi między nimi do nieporozumień na tle nadużywania alkoholu przez pozwanego. Z treści dołączonej do sprawy niebieskiej karty z interwencji domowej jaka miała miejsce w dniu 25 lipca 2014r. (k. 149) wynika, że powódka aktualnie nie widzi potrzeby składania zawiadomienia o popełnieniu przez pozwanego przestępstwa z art. 207 k.k. mimo tego, że w przeszłości takie postępowanie toczyło. Z treści tego dokumentu wynika również, że zachowania pozwanego w postaci nadużywania alkoholu pojawiły się po zamknięciu rozprawy przed Sądem Okręgowym.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny oddalił apelację powódki działając w tym zakresie w oparciu o przepis art. 385 k.p.c.

Powódka była w toku postępowania apelacyjnego reprezentowana przez pełnomocnika ustanowionego z urzędu w osobie radcy prawnego, który składając apelację wniósł o przyznanie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej oraz złożył stosowne oświadczenie, że koszty te nie zostały poniesione w całości, ani w części. W tym stanie rzeczy zasadnym było przyznanie wynagrodzenia pełnomocnikowi, w wysokości stawki minimalnej przewidzianej dla tego rodzaju sprawy podwyższonej o kwotę podatku od towarów i usług. Podstawą dla ustalenia wysokości wynagrodzenia, było rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, w tym §6 pkt. 6 w zw. z §12 ust. 1 pkt. 2, §2 ust. 3 oraz §15.

Ponadto działając w oparciu o przepis art. 102 k.p.c. Sąd Apelacyjny mając na uwadze złą sytuację finansową powódki oraz fakt, że w toku postępowania ustalone zostało, iż pozwany dopuścił się względem niej negatywnych zachowań, które powodowały, że pozostawała ona w przeświadczeniu o przysługującym jej roszczeniu postanowił jak w pkt. III. Zastosowanie art. 102 k.p.c. w ramach postępowania apelacyjnego było uzasadnione tym, że również po wydaniu wyroku przez Sąd Okręgowy pozwany nadużywał alkoholu i dopuścił się względem powódki negatywnych zachowań, co skutkowało założeniem niebieskiej karty.